

Prof. dr hab. Grzegorz Ziółkowski
Instytut Filmu, Mediów i Sztuk Audiowizualnych
Wydział Filologii Polskiej i Klasycznej
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Ocena dorobku naukowego dr Łucji Iwanczewskiej
będącego podstawą ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego

1.

Na dorobek naukowy dr Łucji Iwanczewskiej, pracującej od 2012 roku na stanowisku asystenta, a od 2015 na stanowisku adiunkta w Katedrze Performatyki Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, składa się w pierwszym rzędzie jej autorska rozprawa habilitacyjna, zatytułowana *Potencjalności transformacji. Krótkie trwanie performansów kulturowych w Polsce lat 90.* (Instytut Badań Literackich, Warszawa 2022, ss. 285), a także jej prace magisterska i doktorska, wydane drukiem przez krakowską Księgarnię Akademicką (odpowiednio: *Muszę się odrodzić. Inne spotkania z dramatami Stanisława Ignacego Witkiewicza*, 2006 i *Samoprezentacje. Sade i Witkacy*, 2010) oraz aż 65 artykułów naukowych i popularnonaukowych, w tym trzy rozmowy, w jakich uczestniczyła. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż ponad 80 procent tych tekstów opublikowanych zostało w punktowanych czasopismach naukowych, monografiach zbiorowych oraz prasie fachowej (głównie na łamach warszawskiego „Dialogu”, krakowskich „Didaskaliów” oraz wrocławskiego „Performera”) już po uzyskaniu przez Habilitantkę stopnia doktora (co nastąpiło pod koniec lutego 2010 roku).

Bogate i różnorodne jeśli chodzi o zakres tematyczny i formę dokonania publikacyjne dr Iwanczewskiej, ukazujące się poza kilkoma wyjątkami w języku polskim (należy odnotować, iż badaczka ma na swoim koncie także trzy artykuły anglojęzyczne i jeden hiszpańskojęzyczny), uzupełniają liczne wartościowe inicjatywy naukowe i aktywności akademickie przez nią podejmowane. Znajdują się wśród nich: (1) organizacja ogólnopolskich konferencji naukowych i (2) udział w konferencjach z referatami (aż 31-krotnie, w tym w jednym przypadku w konferencji międzynarodowej), (3) redakcje i współredakcje monografii naukowych (w tym trzech tomów zbiorowych w wydawanej w Krakowie serii wydawniczej „Performatyka. Poza kanonem”, 2021–2023), (4) udział w projektach badawczych, obejmujący

działania publikacyjne, wykładowe i organizacyjne, (5) sprawowanie opieki promotorskiej (pomocniczej w przypadku dwóch rozpraw doktorskich, jednej obronionej i drugiej powstającej, oraz prowadzenia 26 prac licencjackich), (6) recenzowanie tekstów naukowych przed ich publikacją (dla takich czasopism, jak „Czas Kultury”, „Didaskalia”, „Polish Theatre Journal”, „Porównania” i „Widok”) oraz prac licencjackich i magisterskich (32-krotnie), a także (7) organizacja i prowadzenie paneli dyskusyjnych i debat, (8) podejmowanie wielu obowiązków w ramach pracy na uniwersytecie (m.in. pełnienie funkcji opiekunki koła naukowego, kierowniczki kierunku studiów, członkini komisji ds. jakości kształcenia), i (9) wieloaspektowa działalność popularyzatorska.

Nie sposób przeoczyć ponadto, że dr Iwanczewska wielokrotnie prowadziła działania poza środowiskiem macierzystej uczelni i realizowała przedsięwzięcia badawcze i popularyzatorskie we współpracy z renomowanymi instytucjami kultury i nauki, m.in. z Instytutem Teatralnym im. Zbigniewa Raszewskiego, Instytutem Badań Literackich oraz Akademią Teatralną im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, wrocławskim Instytutem im. Jerzego Grotowskiego i Wrocławskim Teatrem Pantomimy im. Henryka Tomaszewskiego oraz krakowską Cricoteką.

Co więcej, od 2023 roku Habilitantka pracuje w zespole redakcyjnym internetowego, punktowanego czasopisma naukowego „Performer”, wydawanego przez Instytut im. Jerzego Grotowskiego, gdzie odpowiada za koncepcyjne przygotowanie numeru, przyjmowanie artykułów do druku, ich redakcję i adiustację.

Wszystko to sprawia, że dr Łucja Iwanczewska jest osobą dobrze rozpoznawalną w środowisku performatyczno-teatrologicznym w Polsce. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć ponadto, iż jest nie mniej dobrze znana w środowisku teatralnym, gdyż od momentu trwałego (etatowego) związania się z Katedrą Performatyki UJ, co nastąpiło dwa lata po obronie doktoratu, przekierowała swoje zainteresowania naukowe z twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza (odczytywanej w optyce psychoanalizy Lacanowskiej) na zagadnienia polskiej kultury współczesnej (w tym najnowszej, przede wszystkim w jej aspektach performatywnym i wizualnym), co obejmuje m.in. śledzenie bieżącego życia teatralnego, pogłębiony namysł nad pojawiającymi się w nim tendencjami i włączanie się do debat i dyskusji dotyczących kluczowych zagadnień podejmowanych przez twórczynię i twórców operujących na tym terenie.

Godne podkreślenia (i ważniejsze od rozpoznawalności) jest to, że badaczka jest osobą cenioną w środowisku naukowym. Świadczy o tym fakt, iż w 2016 roku wygrała konkurs wydawniczy ogłoszony przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego, a publikacja

będąca pokłosiem jej zwycięskiego projektu badawczego, zatytułowanego „Partycypacje, emancypacje, transformacje. Teatr intelektualnej wspólnoty”, która przedstawiona została do oceny w procedurze habilitacyjnej jako zasadnicze dokonanie naukowe, została nominowana (jako jedna z pięciu monografii) do prestiżowej, dorocznej nagrody Polskiego Towarzystwa Badań Teatralnych w 2022 roku.

2.

Dr Łucja Iwanczewska w trakcie swej kariery naukowej brała na warsztat rozmaite tematy dotyczące przede wszystkim polskiego teatru i sztuk performatywnych, a ostatnio także sztuk wizualnych. Ma też na koncie kilka artykułów poświęconych polskiej twórczości dramatopisarskiej. Do zjawisk, do których powracała kilkakrotnie w swej refleksji naukowej, za każdym razem proponując nowe ujęcia i pogłębiając wcześniejsze rozpoznania, należą twórczość Witkacego, Tadeusza Kantora i Jerzego Grotowskiego, a także polska kultura punkowa lat 80. ubiegłego stulecia. W ostatniej dekadzie dominują w jej namyśle istotne zagadnienia bezpośrednio i pośrednio wiążące się z tą problematyką, które obejmują takie kwestie, jak ekspresje niezgody na istniejący porządek normatywny, subwersywność sztuki, działania emancypacyjne, nurty feministyczne w refleksji i sztuce, zaangażowanie sztuki w sprawy społeczne, wraz z kluczowym na tym polu zagadnieniem artywizmu (tak jak definiowała je amerykańska performatyczka Diana Taylor), a także działania na rzecz budzenia i wzmacniania krytycznej świadomości społecznej, a w ostatnich latach również niebezpieczeństwa wiążące się ze zmianami klimatycznymi i grożąca ludzkości katastrofa ekologiczna.

Tym, co wyróżnia sposób uprawiania nauki przez Habilitantkę, a co w moim odczuciu zasługuje na szczególne uwypuklenie i docenienie, jest obecność mocnego fundamentu teoretycznego w jej wywodach. Elementy teorii, którymi posługuje się w swych badaniach, pochodzą głównie z obszaru anglosaskiej performatyki oraz rodzimej refleksji humanistycznej. Wypada podkreślić, iż Habilitantka dobiera do swojego instrumentarium koncepcje i pojęcia zaczerpnięte z najnowszych dokonań na tych polach i każdorazowo stosownie je kalibruje, biorąc pod uwagę specyfikę analizowanego zjawiska. Narzędzia te pozwalają jej stworzyć solidne obramowanie metodologiczne dla uruchamianych przez siebie procedur analityczno-interpretacyjnych, które wielokrotnie doprowadzały ją do świeżych ujęć i pogłębionych refleksji o charakterze syntetycznym.

Wspomniana wyżej tematyka oraz opisane podejście znajdują zwieńczenie w autorskiej monografii Habilitantki, zatytułowanej *Potencjalności transformacji. Krótkie trwanie*

performansów kulturowych w Polsce lat 90. (2022), która bez wątpienia stanowi Jej najbardziej doniosłe osiągnięcie naukowe. Horyzont myślowy tej książki wyznaczają koncepcje humanistyki afirmatywnej Ewy Domańskiej oraz humanistyki zaangażowanej Ryszarda Nycza. W konsekwencji praca dr Iwanczewskiej, choć skupiona na okresie transformacji lat 90. ubiegłego stulecia w Polsce, dotyczy de facto teraźniejszości, a wręcz wychylona jest w przyszłość. Uczona próbuje wyłuskać te idee, praktyki i strategie pojawiające się w działaniach artystycznych, aktywistycznych, artywistycznych i społecznych, zaistniałych na krótko w czasie przechodzenia od ustroju komunistycznego do demokratycznego i niejednokrotnie przeoczonych lub już dziś zapomnianych, które mogłyby okazać się przydatne we wspieraniu toczących się obecnie w polskim społeczeństwie procesów modernizacyjnych, a w konsekwencji wspomóc jego (wciąż niedokonaną według trafnej diagnozy badaczki) przemianę w społeczeństwo prawdziwie demokratyczne, tzn. inkluzywne, otwarte i samorządne. Inaczej rzecz ujmując, dr Iwanczewska stara się zidentyfikować i rozpoznać transformacyjny potencjał wspomnianych działań o charakterze emancypacyjnym, aby zobaczyć, czy potencjał ów mógłby przysłużyć się do wzmacniania demokracji deliberatywnej i agonistycznej w Polsce.

Swoją uwagę dr Iwanczewska skupia na sztuce i działaniach sytuujących się na jej obrzeżach w duchu koncepcji badań opartych na sztuce zaproponowanej przez Ryszarda Nycza, a także zawierającej mocny ładunek krytyczny i emancypacyjny teorii ‘daimokracji’, wprowadzonej do rozważań humanistycznych przez urodzonych w Finlandii naukowców, Mikę Hannulę i Juhę Suoranta, którzy traktują sztukę i praktyki artystyczne jako sposób sondowania rzeczywistości i wytwarzania wiedzy na jej temat. Jej ujęcie wiele zawdzięcza również zestawieniu idei laboratorium z pojęciem performansu, jakie przedstawił duński badacz Jussii Parrika, u którego laboratorium stanowi performans, który „może skupiać i wytwarzać nowe sposoby myślenia o sztuce i jej społecznym oddziaływaniu albo aktywizować wyobraźnię społeczną [...]” (*Potencjalności transformacji*, s. 34; wszystkie cytaty pojawiające się dalej pochodzą z rozprawy habilitacyjnej). Koncentracja na krótkim trwaniu performansów kulturowych, pojmowanych bardzo szeroko jako nietrwałe i efemeryczne „sposoby organizacji określonego fragmentu rzeczywistości kulturowej” (s. 263), pozwala uczonej w świeży sposób podejść do wybranego wycinka historii i kultury naszego kraju. Zjawiska te stają się u badaczki pryzmatem, przez który proponuje spojrzeć na dokonujące się we wspomnianym okresie przemiany (głównie w świadomości społecznej). Nie tyle więc osadza wybrane performanse kulturowe w określonym kontekście historyczno-politycznym i społecznym, chcąc pogłębić ich rozumienie (co stanowi standardową procedurę badawczą), lecz – odwrotnie – traktuje performanse niczym „dziurkę od klucza”, pozwalającą skupić spojrzenie na kluczowych w jej

przekonaniu (kluczowych m.in. dlatego, że zawierają według niej transformacyjny potencjał) zagadnieniach i problemach pojawiających się w tym okresie. Niejako zwrotnie rozważa, czy w konkretnych działaniach performatywnych tkwi ów potencjał i jakie są wielkość i charakter tego potencjału.

Trzeba zauważyć, że taka procedura metodologiczna pociąga za sobą niebezpieczeństwo redukcji szeregu rozmaitych uwikłań, w jakie wplątane były performanse kulturowe tego okresu, do tych tylko aspektów, które znalazły się w polu widzenia wyznaczonym przez zastosowaną optykę. Innymi słowy, podejście to zakłada, iż czytelniczki i czytelnicy książki posiadają wystarczające zaplecze historyczne i kulturowe, aby usytuować wybrane punktowo zjawiska na szerszym tle. Co jednak jeśli takiego zaplecza im brakuje? Wówczas niestety umknąć może ich uwadze znaczenie przełomowych dla tego okresu wydarzeń historycznych (takich jak dla przykładu wycofanie wojsk radzieckich/rosyjskich z Polski w 1993 roku) czy innych specyficznych wydarzeń, na przykład powstania nowych ram organizacyjnych, w jakich przyszło toczyć się procesom kulturowym (patrz przegłosowanie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej w 1991 roku i jej późniejszej nowelizacji w 1996 roku, tudzież przeprowadzenie reformy administracyjnej w 1999 roku), o których w publikacji się nie wspomina, a które w silny sposób wpływały nie tylko różne aspekty życia społecznego, lecz także na omawiane zjawiska. Zwracając uwagę na tę sprawę, chcę powiedzieć, iż książce wyszłoby na dobre zarysowanie na wstępie panoramy historyczno-polityczno-kulturowej, na której usytuować można byłoby punktowe fenomeny, układane przez autorkę w określone konstelacje problemowe. Byłoby to tym bardziej korzystne, że mogłoby stanowić kontrpunkt (a zarazem przeciwagę) dla dominującej w książce strategii skupiania się na „nieciągłościach, zerwaniach, zaprzeczeniach, wycofaniach, zniknięciach emancypacyjnej potencjalności” (s. 10).

Ta jednak sprawa nie podważa wartości publikacji, o której decyduje w pierwszej kolejności nowatorstwo ujęcia, czyli potraktowanie lat 90. jako laboratorium praktyk transformacyjnych i archiwum „potencjalności modernizacyjnych, wolnościowych, równościowych i modernizacyjnych, które zawierały scenariusz potencjalnych zmian, wydarzających się w ówczesnym życiu społecznym” (s. 11) i sprawne posłużenie się szeregiem pojęć i koncepcji zaczerpniętych z instrumentarium współczesnej humanistyki. Dodatkową wartość stanowi problemowe uporządkowanie materiału i trafne wyróżnienie kluczowych pól tematycznych, do których autorka zalicza trudności z trwałym implementowaniem wartości demokratycznych w polskim społeczeństwie wychodzącym z realnego komunizmu, łatwość uruchamiania u nas mechanizmów wykluczeń i stosowania cenzury o charakterze

światopoglądowym, a także znaczenie postmodernistycznego pluralizmu i tego, co partykularne, wreszcie marginalizacja kobiet, będąca konsekwencją stosowania represyjnych strategii patriarchalnej kultury. Niewątpliwą zaletę publikacji stanowi również posłużenie się częstokroć nieoczywistym materiałem egzemplifikacyjnym poprzez sięgnięcie nie tylko po zjawiska znane i obrosłe refleksją krytyczną i naukową (np. działalność „bruLionu” czy polska sztuka krytyczna), lecz także gorzej rozpoznane czy sytuujące się poza kulturowym mainstreamem (peryferyjne), co nie znaczy (jak przekonująco udowadnia badaczka), że mniej interesujące czy znaczące dla omawianego okresu (dla przykładu działania Centralnego Urzędu Kultury Technicznej lub Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego, a także arcyciekawe ukrzyżowanie Romana Samsela). Na plus zapisać trzeba badaczce także to, że nie izoluje zjawisk z lat 90. od ich historycznych i kulturowych antecedenencji i następstw. Najlepszym tego przykładem jest pokazanie, jak ideały tzw. pierwszej Solidarności (przede wszystkim samoorganizacja i samozarządzanie jako główne składowe demokracji bezpośredniej, a także sprawiedliwość społeczną i równość) zostają podjęte przez anarchistów z Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego w drugiej połowie lat 80., a następnie – o wiele później – w refleksjach Jana Sowy zawartych w jego książce *Inna Rzeczpospolita jest możliwa!* (2015) i przedsięwzięciach performatywno-teatralnych *Solidarność. Rekonstrukcja i Solidarność. Nowy projekt*, wyreżyserowanych przez Pawła Wodzińskiego w Bydgoszczy i Warszawie w 2017 roku. Dzięki temu można zobaczyć, jak idee te (ale też mit związany z wydarzeniami z przeszłości) pracują, zapładniając nowe umysły. Otwartym pozostaje pytanie, czy przyczynić się mogą do przewycięzania dominacji wartości konserwatywnych, ustanowionej w sferze publicznej – jak się okazało: na trwałe – właśnie w latach 90., co przekonująco i wieloaspektowo pokazała badaczka.

Dr Łucja Iwanczewska nie aspirowała do stworzenia monograficznego, całościowego ujęcia analizowanego okresu, przyjęła raczej strategię wyodrębnienia „dominujących elementów struktur i wyobrażeń społecznych” (s. 33). Niezależnie od tego w kilku miejscach naukowczynie formułuje cenne interpretacje o charakterze ogólnym. Dla przykładu, odwołując się do rozróżnienia między transformacją a transportacją, wprowadzonego przez amerykańskiego performatyka Richarda Schechnera, badaczka postrzega lata 90. jako serię transportacji, tzn. chwilowych przeniesień (świadomości społecznej) w inne wymiary, bez dokonania trwałej (w niej) przemiany. Uczona słusznie wiąże to przede wszystkim z konserwatyzmem polskiego społeczeństwa, ściśle sprzężonym z hegemonistyczną u nas pozycją kościoła katolickiego i promowanym przezeń rytualistycznym modelem religijności. W rozumieniu dr Iwanczewskiej lata 90. były więc nie tyle okresem całościowej transformacji

(ta dokonała się głównie w sferze ustrojowej), lecz de facto czasem przeniesień, czyli transformacji niedokonanej, niepełnej, wątpliwej, takiej, która ugrzęzła pomiędzy tendencjami emancypacyjnymi i silnymi prądami zachowawczymi.

Podjęta przez Habilitantkę tematyka, dotycząca agonistycznych wymiarów polskiej kultury współczesnej, jest ważna z uwagi na istniejący u nas deficyt umiejętności prowadzenia dialogu i – w jego ramach – toczenia sporów i budowania sieci współpracy. Wielowymiarowa praca na rzecz zmniejszenia tego deficytu jawi mi się jako jedno z podstawowych zadań polskiej humanistyki, gdyż przyczynić się może m.in. do ograniczenia wyniszczającej polskie społeczeństwo wojny kulturowej. To dlatego uważam, że niosąca pokąźny ładunek intelektualny rozprawa dr Iwanczewskiej jest szczególnie cenna i pojawiające się w niej niedostatki o charakterze redakcyjnym (np. nadmiar powtórzeń myśli) czy kompozycyjnym (dla przykładu: dominacja części drugiej) nie wpływają na zasadniczo pozytywny jej odbiór.

Generalnie rzecz ujmując, artykuły naukowe Habilitantki i jej rozprawa cechują się umiejętnym wykorzystaniem najnowszych zdobyczy metodologicznych performatyki, teatrologii oraz innych dziedzin humanistyki. Przynoszą też pogłębione interpretacje analizowanych zjawisk, znacząco wzbogacając dorobek polskiej nauki o teatrze i widowiskach kulturowych.

3.

W związku z powyższym, z satysfakcją wypada mi skonstatować, iż przedstawiony przez dr Łucję Iwanczewską dorobek naukowy, w szczególności zaś jej rozprawa habilitacyjna pt. *Potencjalności transformacji. Krótkie trwanie performansów kulturowych w Polsce lat 90.* (Instytut Badań Literackich, Warszawa 2022, ss. 285), wnosi znaczący wkład do nauk humanistycznych i spełnia wymagania określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1668 z późn. zm.). Dotychczasowe dokonania Habilitantki w moim przekonaniu stanowią przepustkę do samodzielnego prowadzenia przez nią pracy naukowej. W związku z tym przychyliam się do wniosku dr Łucji Iwanczewskiej i wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych etapów procedury habilitacyjnej.

Prof. dr hab. Grzegorz Ziółkowski

Poznań, 4 marca 2024